

Swietłana F. Musijenko

Grodziński Państwowy Uniwersytet im. Janki Kupaly, Białoruś

**ZYGMUNT GLOGER
W UJĘCIU KRAJOZNAWCZYM I FOLKLORYSTYCZNYM
W POLSCE I NA BIAŁORUSI**

Historia pozostawia przyszłym pokoleniom zagadnienia i paradoksy, które czasem bardzo trudno zrozumieć lub rozstrzygnąć. Przede wszystkim dotyczy to roli i wpływów *in posterum* wielkich i znaczących postaci. Jedni odegrali swoją rolę i zostali po wsze czasy zapamiętani. Należą do dziedzictwa historii. Ich sprawy i wynalazki stały się elementem codzienności. To przysłowiowy telefon, żarówka lub tradycyjna powieść realistyczna. Drudzy nie ukończyli swoich badań lub ważnych prac za życia, zostawiając sprawę ich zwieńczenia swoim potomkom. Tym można wyjaśnić rangę, jaką mają współczesna nauka i kultura wobec problemów i postaci okresów minionych. Odgadywanie i rozstrzyganie tajemnic przeszłości czasem bywa nie mniej ważne niż odkrycia i nowe wynalazki w dziedzinach kultury i nauki.

Do takich postaci, które „wyszły poza obręb swej epoki”, należy Zygmunt Gloger (1845–1910). Jego twórczość nie została do dziś dnia przetłumaczona na język białoruski – rówieśnik niemal Lwa Tołstoja (1828–1910), Elizy Orzeszkowej (1841–1910), Mikołaja Wesołowskiego (1848–1918) oraz reprezentantów generacji starszej – ich nauczycieli i autorytetów: Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812–1887), Fiodora Busłajewa (1818–1897) i innych. Wszyscy oni zajmowali się problemami języka, literatury, kultury i folkloru w przekrojach historycznych oraz w odniesieniu do współczesności (XIX stulecia). To twórczość oryginalna, badająca zjawiska filologiczne w zakresach kultury, języka, obyczajów, folkloru narodów (tak własnych, jak i tych należących do obszaru całej Słowiańszczyzny). Ważną kwestię odgrywały tu też rozstrzygnięcia problemów porównawczo-typologicznych, związków literackich i językowych między poszczególnymi narodami, w szczególności sąsiadującymi ze sobą terytorialnie, acz też tych z bliską sobie historią i kulturą.

Do porównania wybrałam działalność i rodzaje pracy intelektualnej przedstawicieli różnych dziedzin nauk filologicznych – od twórczości artystycznej (Lew Tołstoj, Józef Ignacy Kraszewski) do badań językowo-krajoznawczych (Zygmunt Gloger, Aleksandr Wiesiołowski). Pomijając fakt, że wszyscy wymienieni twórcy interesowali się sprawami języka, literatury, folkloru, krajoznawstwa, historii itd., to każdy z nich zyskał sławę i uznanie jeszcze za życia. Rodzi się pytanie: dlaczego na przykład Tołstoj i Kraszewski nic nie stracili na swojej aktualności do dziś, a Gloger

uległ częściowemu zapomnieniu? Pytanie na poły retoryczne. Odpowiedzieć na nie może człowiek, na którym spoczywa ogromny ciężar i zarazem honor odnowienia kolejnym pokoleniom pamięci o Glogerze. Chodzi nie tylko o przypomnienie niesłusznie zapomnianego wielkiego uczonego, lecz i o wyznaczenie jego roli i miejsca w nowej epoce, w odmiennych realiach życia i w nowym świecie naukowym. Tak się dzieje dopiero sto lat po śmierci wybitnego uczonego. Mam tu na myśli wysiłki prof. Jarosława Ławskiego. To on w roku 2015 zorganizował i poprowadził pierwszą międzynarodową konferencję naukową poświęconą dokonaniom Zygmunta Glogera pod hasłem „Zygmunt Gloger 1845–1910. Pisarz, myśliciel, uczony. Rewizje”.

Uczestnikami owej sesji byli naukowcy z różnych krajów. Konferencja odsłoniła w nowych realiach życia naukowego badawcze dokonania i biografię Glogera, które okazały się znaczące i ważne nie tylko dla Polski, lecz i dla innych narodów słowiańskich. Pod redakcją i w opracowaniu profesora Ławskiego ukazała się monografia zbiorowa (ważna dla świata nauki i czytelników drugiej dekady XXI wieku), stanowiąca pokłosie owej dużej konferencji: *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*¹.

Książka pokonferencyjna faktycznie uwidoczniła i na swój sposób „zmaterializowała” naukowy dorobek Glogera. Pomogła zrozumieć nam, ludziom XXI stulecia, jego aktualność. Warto podkreślić wybór recenzentów prezentowanego tomu, dokonany przez głównego redaktora. Zadbał on o poziom intelektualny i o wskazanie kompetentnego recenzenta prac Glogera. Miał on również na uwadze kwestię znajomości miejsc opisanych w dziełach starożytnika z Jeżewa, które stanowiły przedmiot niniejszych badań: a mianowicie – ziemie i przestrzenie wodne kresów, folklor, obyczaje i języki ich mieszkańców. Ważne wszak jest, by, jak to było w przypadku Glogera, również jego recenzent posiadał wiedzę o opisanych przez niego terenach, kochał je i wyczuwał ich niepowtarzalny urok oraz piękno. Właśnie takiego recenzenta zaprosił redaktor tomu. Na napisanie recenzji przystał bowiem jeden z najwybitniejszych literaturoznawców białoruskich oraz znawca Grodzieńszczyzny, profesor Igor Żuk (1957–2017), który niestety zbyt wcześnie odszedł z tego świata.

Z wielką satysfakcją zaznaczam, że w roku 2019 odbyła się już druga konferencja międzynarodowa poświęcona Glogerowi: „Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera (piśmiennictwo, historia, etnografia, ethos ziemiański, język)”. W porównaniu z zadaniami i charakterem tej pierwszej, której główne cele odnosiły się do odnowienia pamięci o uczonym minionej epoki w kontekście naukowego przyjrzenia się problematyce jego badań, owa druga z sesji, odbywająca się w dniach 20–21 listopada 2019 roku, skierowała uwagę na osobliwości działań, rodzajów pracy i naukowych odkryć Glogera, ważnych i aktualnych dla nauki i życia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej XXI wieku.

¹ *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. naukowa J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.

Przypomnijmy, że w czasach Glogera obowiązywał inny niż współcześnie układ społeczny, istniały odmienne podziały terytorialno-administracyjne świata. Polska znajdowała się pod zaborami. Duża jej część należała do Imperium Rosyjskiego. I te właśnie tereny oraz życie mieszkających tu narodowości stały się obiektem badań Glogera. Ziemie owe znajdowały się pod władzą Rosji i były nazwane „Północno-Zachodnim Krajem” lub „Zachodnimi Kresami”. Ponieważ tam właśnie Gloger mieszkał i pracował, można więc przypuszczać, że miał on kontakty z rosyjskimi naukowcami, chociażby z Moskwy i Sankt-Petersburga. Swoje przypuszczenia opieram na jednej z polskich encyklopedii, w której odnajdziemy interesującą na ten temat wiadomość. Widnieje tam mianowicie informacja, że Gloger „utrzymywał rozległe kontakty ze wszystkimi niemal uczonymi ówczesnymi, uprawiającymi humanistykę, reprezentując znamienity dla swych czasów typ naukowca skazanego na samotną pracę z dala od środowisk uniwersyteckich, pracę wielostronną, imponującą zasięgiem i bogatymi wynikami”².

Drugą przesłanką do snucia domysłów były podobne problemy podejmowane przez wymienionych badaczy, które stały się przedmiotem ich wzajemnego zainteresowania: literatura, historia, język, folklor czy krajoznawstwo bliskich sobie narodów. W związku z tym warto przypomnieć nie tylko pokolenie Glogera, Fedorowskiego i Weselowskiego, ale i ich nauczycieli: Kraszewskiego, Busłajewa i innych. Na dorobek naukowy i życie Glogera duży wpływ wywarł, jak wiadomo, pierwszy z nich, który był bliskim przyjacielem jego ojca.

Gloger był prawdziwym polskim patriotą i zwolennikiem niepodległości własnego kraju. I idee te wprowadzał do swoich prac naukowych. Nie stanowiło to wszak – przypuszczam – źródła jego samotności naukowej. Nie był on raczej samotnikiem, bo miał wielu kolegów i entuzjastów jego wartości duchowych. *À propos* Rosjan, to wśród reprezentantów ówczesnej nauki odnotować można dość wielu przeciwników władzy i ustroju Imperium Rosyjskiego i te idee trafiały do ich prac badawczych. Znane są przypadki przyjaźni i współpracy między Polakami a Rosjanami w czasach bardzo skomplikowanych stosunków państwowych i społecznych: Adam Mickiewicz – Aleksandr Puszkina, Eliza Orzeszkowa – Michaił Sałtykow-Szczedrin, później Zofia Nałkowska – Aleksandr Twardowski, Agnieszka Osiecka – Bułat Okudźawa, Daniel Olbrychski – Włodzimierz Wysocki itd. Można powiedzieć, że relacje te utrzymywały się, mimo różnych epok i przemian kultury. A na terenach granicznych, kresowych ludzi łączyła konieczność współżycia i wzajemnego zrozumienia. Jeżeli chodzi o wielkich uczonych-badaczy z takich terenów, jak Grodzieńszczyzna, to są oni bardzo ważni dla obu stron. Z punktu widzenia administracyjno-państwowego istnienie narodów z owych terenów i ich historia uległy przez ostatnie sto lat tak wielkim i zasadniczym zmianom, że warto badać nie tylko przeszłość XIX stule-

² *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, T. 1–2, Warszawa 1986. Zob. T. 1. niniejszego dzieła, s. 305.

cia, lecz i ewolucyjne procesy, które nastąpiły w wieku następnym. W tym kontekście ważne są dwie wizje: historyczna (XIX i XX stulecia) i współczesna (XXI wieku), kiedy Polska, Białoruś i Rosja wyzwoliły się z dawnego imperialnego systemu politycznego i stały się trzema niezależnymi krajami.

Przed białoruską nauką stoi dziś ważne zadanie: badać działania i twórczość takich przedstawicieli polskiej kultury, jak Mickiewicz, Orzeszkowa, Nałkowska, Federowski, Gloger i Miłosz, którzy albo mieszkali na Grodzieńszczyźnie, albo opisywali i badali owe tereny. W badaniach spuścizny naukowej Glogera konieczne jest więc zrozumienie obu składników lub wizji – po pierwsze, historycznej, która otwiera nam wszechstronną działalność uczonego. Druga, współczesna wizja – pomaga zaś zrozumieć aktualność zaprezentowanego dorobku.

Gloger był naukowcem o profilu renesansowym: pracował w różnych dziedzinach nauk humanistycznych, ważnych dla Białorusi (jako państwa i narodu), która ma własną historię, kulturę, folklor, język i krajoznawstwo. Z naukowego dorobku Glogera najważniejsza dla współczesnej nauki białoruskiej jest jego czterotomowa encyklopedia historyczna, wydana w pierwszych latach XX stulecia (1900–1903)³. W tym samym czasie rozwijała się praca nad encyklopedią powszechną, do której Wacław Nałkowski napisał około tysiąca haseł. Gloger wykonał dla nauki i dziedzictwa polskiej kultury równie ważną misję jak dla Francji w XVIII wieku Denis Diderot, który wydał pierwszą w historii świata encyklopedię powszechną. Praca Glogera jest ważna i aktualna dla dzisiejszej Białorusi, kraju sąsiadującego z Polską i mającego z nią bliski język, podobny los, kulturę oraz folklor. *Encyklopedia* Glogera pozostaje niezbędnym dziełem pomocnym w badaniach historycznych nie tylko uczonych z Polski, lecz i Białorusi (krajów w pewnych okresach historycznych należących do jednego państwa: Wielkiego Księstwa Litewskiego, I Rzeczypospolitej, Imperium Rosyjskiego), razem walczących w powstaniach: kościuszkowskim, listopadowym, styczniowym czy w trakcie rewolucji 1905 roku.

Oprócz tego odnajdziemy w *Encyklopedii* Glogera ważne realia obyczajowe, bytowe, wyznaniowe, folklorystyczne, dotyczące części uzbrojenia, przedmiotów użytkowych, których dziś już nie ma. *Encyklopedia* na swój sposób „odnawia” i „odradza” przeszłość i pamięć historyczną. Takie wydania służą zrozumieniu zmian językowych, ewolucji jednostek leksykalnych, historycznych, dialektyzmów, a także procesów społeczno-obyczajowych utrwalonych w języku. Lecz dla Białorusinów równie ważne są inne prace Glogera: *Księga rzeczy polskich* (1896) i wydany na jej podstawie pod zmienioną nazwą *Słownik rzeczy starożytnych* (1896). Przyczyną zmiany tytułu była cenzura rosyjska. Czymś naturalnym wydaje się fakt, że sprawy historyczne narodu polskiego Gloger traktował z punktu widzenia wolnego, potężnego europejskiego państwa, jakim była Polska do XVIII stulecia. O swoim zainteresowaniu przeszłością pisał Gloger w sposób następujący: „Miłość do nauk

³ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. 1–4, Warszawa 1900–1903.

i pamiątek narodowych zaczępli we mnie rodzice i babki. Stąd prawie od lat dziecinnych trawiony byłem żądzą zbierania i zachowywania wszystkiego, co było pamiątką przeszłości historycznej [...]”⁴. Dla współczesnego badacza warto wymienione wyżej prace rozpatrywać jako wstępne i podstawowe razem z Glogerowską *Encyklopedią staropolską ilustrowaną*. Trzeba zaznaczyć, że siewcą idei tworzenia encyklopedii był Kraszewski. W dorobku owego pisarza zaznaczył się *Projekt encyklopedii starożytności polskich* (1875). Zrealizował go młody krajoznawca i przede wszystkim jego uczeń Gloger. Dla białorusistyki historia powstania samej encyklopedii wydaje się kwestią nie do przecenienia, ponieważ wiadomo, że w Wielkim Księstwie Litewskim język białoruski funkcjonował w przestrzeni administracyjno-służbowej.

Na specjalną uwagę zasługują prace Glogera o tematyce krajoznawczej i podróźniczej, w szczególności te dotyczące Grodzieńszczyzny. Tradycję ową również zainicjował Kraszewski. To on rozpoczął rodzaj „nowej podróży”, czyli wędrowania mającego zasady i cele naukowe, związane ze szczegółowym i ogólnym typem badań pewnych terenów razem z ich przyrodą, historią oraz ludźmi tam zamieszkałymi. Kraszewski zostawił po sobie na ten temat bardzo ważne rozprawy: *Wędrowki literackie. Fantastyczne i historyczne* (1838), *Wspomnienia Polesia, Wołynia i Litwy* (1840) czy *Obrazy z życia i podróży* (T. 1–2, 1842). Tradycje Kraszewskiego przedłużył swą spuścizną jego uczeń, Gloger, acz dołączył do osiągnięć tego pierwszego własne dociekania, polegające na tym, że swoim podróźniczym spostrzeżeniom i odkrytym przez siebie faktom dotyczącym życia, historii, przyrody oraz obyczajów nadał badawcze uzasadnienia i po raz pierwszy połączył opisywane zdarzenia z przeszłości z ich naukową analizą.

Potwierdza to fakt kolekcjonowania przez Glogera starożytnej broni i stworzenie pierwszego typu zbioru na ziemiach polskich, do którego eksponaty uczony gromadził przez czterdzieści lat. Wyniki własnych badań wprowadził on na karty naukowych prac, w szczególności – do *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej*. Podobny stosunek Gloger wykazywał do materiałów etnograficznych. Zbierał stare rękopisy, przedmioty codziennego użytku, wszystko, co mogło odtworzyć charakter życia narodów Europy Środkowej, a uściślając: tych, które w wieku XXI mieszkają na szeroko pojętych kresach (Białostoczczyzna, Grodzieńszczyzna, Brześćczyzna). Podobne kierunki badań były popularne i wśród naukowców w Rosji. Problemami etnografii zajmował się Aleksander Weselowski. Był on w szczególności twórcą porównawczo-historycznej metody w literaturoznawstwie oraz teorii obyczajowo-psychologicznych w folklorze (*Сравнительная мифология и ее метод* – 1873).

W dorobku Glogera ważne miejsce zajmują przyroda, świat roślin, rzeki terenów kresowych, zwłaszcza Grodzieńszczyzny. Wskazane tematy były popularne tak w naukach przyrodniczych, jak i w twórczości ówczesnych pisarzy. Warto tu przypo-

⁴ J. Krzyżanowski, *Zygmunt Gloger i jego „Encyklopedia staropolska”*, [w:] Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. 1, Warszawa 1996, s. 2.

mniej rosyjskiego prozaika Lwa Tołstoja (opis dębu w powieści *Wojna i pokój*), czy polską artystkę z kresów Elizę Orzeszkową. To u niej odnajdziemy choćby opis rzeki w *Nad Niemnem*, a w powieści zatytułowanej *Cham ów Niemen* staje się bohaterem narracji na równi z ludźmi i nabiera cech żywej istoty.

O tym, że naukowcy i pisarze interesowali się wzajem własną twórczością i działalnością, świadczy fakt prawie dziś zapomniany. Otóż Gloger wykorzystał fragment recenzji Orzeszkowej jako rodzaj przedślowia do swej książki zatytułowanej *Dolinami rzek: opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy* (1903). Pisarka – czytając relację podróżopisarską Glogera – odczuwała prawdziwy zachwyt:

[...] po [...] skromnym naszym Niemnie płynąc, doświadczyć możemy mnóstwa wrażeń i spotykać tłum widoków!... Podróżując z p. Glogerem, zwiedzamy stare i w dziejach znane miasteczka, przechadzamy się po kwiecistych łąkach i ciemnych jodłowych borach, po resztkach puszczy odwiecznych [...]. Jedną z najciekawszych stron podróży po Niemnie, stanowią mistrzowsko malowane wnętrza nadbrzeżnych karczem, chat chłopskich, domków mieszczkańskich. W tych siedliskach ludzkich w najrozmaitszy sposób budowanych, meblowanych i ozdabianych, spotykamy też ludność różną: Rusinów, Litwinów, Tatarów itd. [...] Do [...] umysłów, nie potrzebujących cudów, ani gromów, aby język życia ludzi i rzeczy rozumieć, należy pan Gloger. Podróż jego posiada ten lot myśli i to serdeczne ciepło, które zdradzają uczonemu, ukazując w nim poetę⁵.

W związku z tą pracą przypomnijmy, że i Eliza Orzeszkowa badała florę nadnieńską oraz miała poważny dorobek botaniczny: ogromną ilość albumów, herbariów, które niestety w nikłej ilości przetrwały do naszych czasów. Wiadomo, że jeden z nich posiada Muzeum Historyczne w Grodnie (zamek króla Stefana Batorego), drugi podzielony na pojedyncze strony upiększa ekspozycję pisarki, znajdującą się w jej grodzieńskim domku (obecnie przy ulicy jej imienia, pod numerem 17), dwa znajdują się w Muzeum Literatury imienia Adama Mickiewicza w Warszawie. Dyrektor Muzeum, śp. prof. Janusz Odrowąż-Pieniążek, powiedział autorce niniejszego artykułu, iż jeden z albumów otrzymał w darze, drugi został sprzedany za dużą sumę przez jednego z grodnian (nazwisko nie było wymienione). Tego typu albumy pisarka lubiła dawać w prezencie bliskim ludziom. Dlatego ten rodzaj jej twórczości prawie się nie zachował. A te nieliczne albumy, które dziś się ostały, wywołują prawdziwy podziw. Pisarka wyrabiała dla nich odpowiednią tkaninę, wybierając stosowne do roślin i kwiatów kolory (tło do ekspozycji roślin). Ani tkaniny, ani rośliny nie straciły swojego kształtu i koloru. A minęło prawie sto pięćdziesiąt/sto osiemdziesiąt lat. Orzeszkowa dopełniła swoje „praktyczne” prace drukiem nie mniej interesującej rozprawy: *Ludzie i kwiaty nad Niemnem* (1891).

Gloger pracował samodzielnie. Jego dorobek wpisywał się w konkretny czas i potrzeby nauki. Wycieczki odbywał jednak nie zawsze samotnie. Wiadomo, że

⁵ E. Orzeszkowa, *Przedmowa* [do rozdziału *Niemen*], [w:] Z. Gloger, *Dolinami rzek*, Warszawa 1903, s. 3–4.

w roku 1882 doświadczył – bardzo ważnej naukowo i twórczo – wspólnej podróży z Henrykiem Sienkiewiczem. Dla Białorusinów badania Glogera są ważne do dnia dzisiejszego. To niezbadane opisy powiatu słonimskiego i materiały o Akademii Smorgońskiej, które są prawdziwym skarbem obyczajowym, folklorystycznym, heraldycznym, bibliotekarskim, wojskowym. Myślimy też o zebranych przez niego starożytnych drukach i rękopisach.

Gloger uważał – jako polski patriota i naukowiec – że obywatel kraju, który stracił swoją niezależność, powinien znać własną historię, swoją przeszłość, by zachować tożsamość narodową i poczucie wolności. Dlatego jego dzieła etnograficzne kierowały uwagę na dawną Polskę – wolną i potężną. W XV i XVI stuleciu zarysowywały się nowe układy społeczne, odmienne podziały terytorialne i administracyjne. Polska była wówczas potężnym i niezależnym europejskim państwem. Podobną ideę przewodnią wskazał etnograf w rozprawie *Geografia historyczna ziem dawnej Polski* (1900). Gloger posiadał bezsprzecznie talent artystyczny. Dlatego jego rozprawy naukowe odbierano jako utwory literatury pięknej o zabarwieniu ideowym. Powstały ku pokrzepieniu serc.

Tak dziś, jak i w czasach dawnych, opisywane tereny były zaludnione przez przedstawicieli różnych narodowości. Osobliwości ich życia okazały się materiałem naukowych badań uczonego. Gloger – podobnie jak Wesołowski – uważał etnografię za naukę, która pomaga narodom we wzajemnym poznawaniu się oraz zrozumieniu historii, pochodzenia, pokrewieństwa i sposobów spędzania codziennego życia.

Gloger – niczym pełnokrwisty artysta – wsławił się w zbieraniu, opracowywaniu i badaniu utworów folkloru kresowego. I ten rodzaj działalności naukowej jest ważny nie tylko dla Polski i Białorusi, lecz i dla całej Słowiańszczyzny. Zebrane i usystematyzowane przez niego materiały, rękopisy, utwory folklorystyczne i obyczajowe dają współczesnej nauce ogromne możliwości do porównawczych i typologicznych badań świata Słowian niezależnie od ich grup językowych, historii i losów społecznych.

Gloger badał i systematyzował kulturę ludową według jej rodzajów, gatunków, osobliwości obyczajowych, przyrody, roślin, życiowych realiów, czyli kluczowych elementów składających się na treść ówczesnych utworów folkloru kresowego. Piosenki, tańce, bajki, baśnie, dumki połączył zgodnie z ówczesną koncepcją, metodą i problematyką, wydając je w kilku tomikach wchodzących w skład serii „Biblioteczka Ludowa”: *Starodawne dumy i pieśni* (1877), *Baśnie i powieści* (1879) itp. Folklorystyczne publikacje Glogera były wysoko cenione wśród działaczy kultury. Do tomu *Pieśni ludu* (1892) kompozytor Zygmunt Noskowski napisał muzykę. Opracowanie muzyczne dzieła pod tytułem *Skarbiec strzechy naszej* (1894) wykonał Piotr Maszyński.

Wiadomo, że władze Imperium Rosyjskiego prowadziły politykę rusyfikacji i w znikomej mierze popierały rozwój języków i kultur mniejszości narodowych. Działo się tak aż do rewolucji roku 1905. Przyjrzyjmy się jednak, jak powyższe aspekty kulturowe prezentowały się u Glogera. W jego twórczości i badaniach,

w tym w krajoznawstwie, dużo miejsca zajmują kresy, a w nich pierwiastek białoruski, wyodrębniony z perspektywy współczesnych białoruskich badaczy. Niestety, do dnia dzisiejszego folklorystyczne i krajoznawcze prace Glogera nie były tłumaczone na język białoruski. Niezbadane pozostają dotąd lub w stopniu niezadowolającym utwory folklorystyczne pochodzenia białorusko-kresowego i oryginalne dzieła folkloru białoruskiego. W epoce Glogera Polska i Białoruś nie posiadały samodzielnej państwowości. Rodacy Glogera mieli jednak wówczas swoje centra naukowe: Uniwersytet Jagielloński, Muzeum Narodowe, Akademię Umiejętności i inne instytucje, którym Gloger przekazywał odnalezione przez siebie materiały. Istniało też Polskie Towarzystwo Krajoznawcze pod przewodnictwem pierwszego prezesa – Zygmunta Glogera. Podobnych zakładów naukowych naród białoruski na początku XX stulecia nie miał⁶.

Badania naukowe na Białorusi (w państwie niezależnym, mającym swój rząd, własne granice, urzędy, uniwersytety, Akademię Nauk i podkreślającym ideę przewodnią samodzielności, wolności oraz państwowości) zaczynają się dopiero od roku 1991. Byłe ziemie kresowe, czyli *Северо-Западный край* Imperium Rosyjskiego, badane przez Glogera i innych reprezentantów nauki polskiej oraz rosyjskiej, stały się częścią państwa białoruskiego. Na nich to mieszkali od wieków i mieszkają po dzień Białorusini razem z innymi narodami. I teraz właśnie nadszedł czas na badania i analizę dziedzictwa naukowego Franciszka Skaryny, Glogera, Fedorowskiego i innych przez pryzmat współczesności, w kontekście istnienia niezależnego państwa i wolnego narodu białoruskiego*.

Zasada zgody między narodami słowiańskimi pozostaje ważnym, nawet najważniejszym hasłem ich nauk humanistycznych, tak dawniej, jak i współcześnie. To dobrze, że ośrodek białoruski odnowił pamięć o Zygmuncie Glogerze, który swymi odkryciami rozpoczął wiek XX. Odrodzenie pamięci o nim, prowadzenie międzynarodowych konferencji naukowych, wydawanie książek potwierdzających ważność prac uczonego, jest świadectwem ich aktualności i początkiem badań w nowych warunkach, odmiennych realiach i w nowym czasie, przypadającym na początek XXI stulecia.

Bibliografia

- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. 1–4, Warszawa 1900–1903.
 Krzyżanowski J., *Zygmunt Gloger i jego „Encyklopedia staropolska”*, [w:] Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, T. 1, Warszawa 1996.
Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, T. 1–2, Warszawa 1986.

⁶ Pierwsze posiedzenie Białoruskiego Stowarzyszenia Krajoznawczego odbyło się 7 lutego 1926 roku, a więc w czasie, gdy Białoruś przynależała jako republika do Związku Radzieckiego.

* Tekst prof. Swietłany Musijenko wygłoszony został, przypomnijmy, w 2019 roku – Redakcja.

Orzeszkowa E., *Przedmowa* [do rozdziału *Niemen*], [w:] Z. Gloger, *Dolinami rzek*, Warszawa 1903.

Zygmunt Gloger. *Pisarz, myśliciel, uczoney. Studia*, red. naukowa J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.

Swietłana F. Musijenko

Yanka Kupala State University of Grodno, Belarus

ZYGMUNT GLOGER IN THE CONTEXT OF FOLKLORE AND LOCAL HISTORY IN POLAND AND BELARUS

Summary

The author of the article argues that Zygmunt Gloger – as if he were a genuine artist – became famous for collecting, editing and examining the folklore works of eastern borderlands. Today, the results of his kind of activity are essential not only for Poland and Belarus, but for the whole Slavdom. The materials, manuscripts, folk tales and customs that he collected and systematized are a solid foundation for comparative and typological studies of the Slavdom, irrespective of language groups, histories and social issues over centuries.

Key words: Zygmunt Gloger, comparative and typological studies, borderland folklore, Slavdom, local history.